

SPRAWOZDANIA



SPRAWOZDANIE Z IV EDYCJI OGÓLNOPOLSKIEGO CYKLU KONFERENCYJNEGO *OBLICZA SACRUM* W KULTURACH I CYWILIZACJACH

Czwarta edycja cyklu konferencyjnego *Oblicza sacrum w kulturach i cywilizacjach* odbyła się w dniach 20–21 września 2019 roku, pod hasłem *Sacrum w sztuce i przez sztukę w kontekście różnic między kulturami i cywilizacjami*. Tym razem obrady miały miejsce na Uniwersytecie Gdańskim na Wydziale Nauk Społecznych. Jej organizatorami były Instytut Filozofii, Socjologii i Dziennikarstwa Uniwersytetu Gdańskiego, Pomorskie Towarzystwo Filozoficzno-Teologiczne oraz Polskie Towarzystwo Filozoficzne (Oddział Gdański). W skład rady naukowej weszli profesorowie: Jan Skoczyński, Władysław Stróżewski i Karol Benito Tarnowski. Komitet organizacyjny tworzyli: prof. UG dr hab. Romuald Piekarski, prof. UW dr hab. Jacek Aleksander Prokopski, dr inż. Zbyszek Dymarski, dr Justyna Melonowska, dr Maria Urbańska-Bożek, mgr Krystyna Bembenek, mgr Katarzyna Bogdanowicz oraz mgr Krystyna Demkowicz.

Obrady zostały rozłożone na dwa dni i miały charakter plenarny. W pierwszym dniu (20 września 2019) przewidziano dwie sesje, w których łącznie głos

zabrało 12 osób¹. Jako pierwszy wystąpił prof. em. dr hab. Jan Skoczyński z Uniwersytetu Jagiellońskiego, wygłaszając referat na temat *Desakralizacji języka religijnego*, w którym poruszył kwestię ewolucji języka religijnego w Polsce na przestrzeni ostatniego ćwierćwiecza. Według Skoczyńskiego język ten traci sakralny charakter i coraz wyraźniej nabiera cech języka sekularnego. Zdaniem Prelegenta za taki stan odpowiadają nie tylko środowiska kościelne, ale również środowiska związane z szeroko rozumianą elitą polityczną. Skoczyński przewiduje, że stan ten może w niedalekiej przyszłości stać się groźny, skutkując negatywnymi zjawiskami np. takimi, że przekaz religijny w szybkim tempie ustąpi przekazowi ideologiczno-politycznemu.

¹ Sprawozdanie zostało sporządzone na bazie i z wykorzystaniem licznych fragmentów abstraktów, które Prelegenci nadesłali Organizatorom Konferencji. Z ich pełnymi wersjami można zapoznać się na stronie Konferencji: <<http://sacrum-w-cywilizacjach.ug.edu.pl/abstrakty>>; [dostęp: 10.02.2020]. Fotorelacja z Konferencji znajduje się pod adresem: <<http://www.ptft.pl/59-uncategorised/639-sacrum-w-sztuce-i-poprzez-sztuke-galeria-zdjec.html>>; [dostęp: 10.02.2020].

Dr hab. Piotr Skudrzyk z Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach mówił na temat, który sformułował: „*Zbliżyć Ziemię do Nieba*” – *myśli na bazie historii cywilizacji Arnolda Toynbee’ego*. W wystąpieniu zaprezentował główne rysy teorii Toynbee’ego. Ponadto przedstawił inspirowaną jego teorią klasyfikację typów *Sacrum* w kulturze: *Sacrum* religii pierwotnej jako nagiej siły oraz *Sacrum* religii wyższej odnoszące się do wartości etycznych i pozamaterialnego bytu. Przyroda jako taka zostaje pozbawiona *Sacrum*, zaś ewentualnym jedynym *Sacrum* staje się człowiek.

Z kolei dr hab. Romuald Piekarski z Uniwersytetu Gdańskiego zaproponował temat: *Konecznego i Toynbee’ego ujęcie roli piękna i doświadczenia sacrum w kontekście badań porównawczych nad cywilizacjami*. W swoim wystąpieniu zwrócił on uwagę na związek przeżywania pewnych odmian piękna, wartości estetycznych z zagadnieniem *sacrum*. Wskazał na wartości nadestetyczne, które można sprowadzić do jakości *sacrum* oraz jakości metafizycznych. W tym kontekście zaprezentował poglądy i uwagi interpretacyjne Arnolda Toynbee’ego i Feliksa Konecznego bezpośrednio odnoszone do literatury i teatru.

Dr hab. Krzysztof Kosior, który reprezentował Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej wypowiedział się na temat *Przemian wizerunku Buddy (w rozwoju buddyjskiej soteriologii)*. W popularnym odbiorze postać Buddy jest kojarzona z „pociesznym grubasem”. Tymczasem jest to tylko jeden z jego licznych wizerunków. Profesor Kosior zaprezentował stadia rozwoju i zmiany w przedstawieniach postaci Buddy od anikonizmu i „greckich” posągów z Gandhary, poprzez te uwzględniające braministyczne

cechy wielkiego człowieka (mahapurusa) i ciało radujące zaawansowanych w religijnej praktyce (sanbhogakaja), po tronującego w centrum mandali/świata i przewodzącego niebiańskiemu orszakowi. Jak zaznaczył Prelegent pojawiały się one stosownie do postępującej uniwersalizacji buddyzmu, jego kulturowej ekspansji i towarzyszących temu zmian w buddyjskiej soteriologii.

Obrady sesji pierwszej zakończył dr Wojciech Daszkiewicz z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II wystąpieniem zatytułowanym, *Cywilizacje w kontekście „sacrum” i „profanum”*. W referacie podjął się próby rekonstrukcji rozumienia cywilizacji w kontekście jednego z jej nośników, a mianowicie religii. Wskazał na zamieszanie związane z używaniem terminów „kultura” i „cywilizacja”. Występują ujęcia traktujące kulturę i cywilizację jako synonimy (tradycja francuska), bądź ujmujące cywilizację jako sferę wyraźnie odrębną od kultury (tradycja niemiecka). Jego zdaniem najbardziej odpowiednim ujęciem jest tradycja określająca cywilizację, jako sferę integrującą kultury współmierne pod względem genetycznym oraz treściowym (np. Koneczny, Huntington), jako że nie widzi jej tylko jako tworu historycznego, nie ujmuje jej również tylko w aspekcie kultury materialnej, ale krąży wokół rozumienia cywilizacji jako swoistego *logosu*, *ethosu* oraz *telosu*. Daszkiewicz religię pojmuję bardzo szeroko, jako stosunek człowieka do *sacrum*. Z jednej strony religia jest ogniskową cywilizacji, z drugiej, pomimo globalizacji, czynnikiem wzmacniającym różnice pomiędzy cywilizacjami.

Sesję drugą poświęconą *Sacrum w sztuce z perspektywy teologiczno-filozoficznej* otworzyło wystąpienie dra hab. Zbigniewa

Kaźmierczyka z Uniwersytetu Gdańskiego na temat *Teologicznego wymiaru wybranych filmów kina rosyjskiego*. Jego rozważania dotyczyły wpływu na religijność rosyjską idei i wierzeń sekciarskich, co zostało zobrazowane przez Referenta na bazie kilku wybranych filmów rosyjskich, a mianowicie *Lewiatana* w reżyserii Andrieja Zwiagincewa, *Wyspy* oraz *Cara* Pawła Łungina.

Dr Joanna Winnicka-Gburek z Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach odniosła się do wartości współczesnego dzieła sztuki w perspektywie symboliki religijnej. Zdaniem Prelegentki, aby odpowiedzieć na pytanie czy fakt, że dzieło sztuki odwołuje się do religii podwyższa jego wartość aksjologiczną, czy też jest dla tej wartości obojętne, jest wcześniejsza odpowiedź na pytanie na czym zasadza się metafizyczny i zarazem etyczny aspekt symbolu religijnego.

W niezwykle inspirującym wystąpieniu mgr Krystyny Bembennek, *Hermeneutyczne rozpoznawanie sacrum w sztuce. Gadamerowska interpretacja poezji Paula Celana*, Prelegentka najpierw odniosła się do sposobu rozumienia doświadczenia sztuki (sztuka jako gra, symbol, święto) w ujęciu Hansa-Georga Gadamera. Mając na uwadze jego rozważania z *Aktualności piękna* oraz *Prawdy i metody*, uwypukliła wskazywaną przez tego filozofa bliskość między doświadczeniem sztuki a doświadczeniem *sacrum*. W drugiej części wystąpienia dokonała analizy praktyki interpretacyjnej Gadamera, jaką stanowi jego lektura wiersza Paula Celana pt. *Tenebrae*, w którym czytamy: „Módl się, Panie, módl się do nas, jesteśmy blisko”. Paradoksalne przesłanie wiersza skłania Gadamera do postawienia pytania: czy jest to wiersz bluźnierczy, czy chrześcijański? Hermeneutyczna lektura, którą proponuje filozof,

prowadzi do odnotowania określonych sensów płynących z poezji Celana (zgodnych z przesłaniem Rilkego: „Musisz twoje życie zmienić”), wiążących się z pytaniem o funkcję sztuki współczesnej w kontekście problematyki *sacrum*.

Dr inż. Zbyszek Dymarski reprezentujący Uniwersytet Gdański przedstawił temat: *Bóg chrześcijaństwa czy pogaństwa – pytania o koncepcję boskości w kinie autorskim Krzysztofa Zanussiiego*. W swoich filmach Krzysztof Zanussi nie przeprowadza wnikliwych badań nad religią, a jedynie porusza problemy, które są ważne dla religii. Stawia pytania o sens życia, o moralność, o pewność poznania naukowego, o wartość techniki, o granice postępu. Wszystkie one, zdaniem Zbyszka Dymarskiego, są zakotwiczone w pytaniu o Boga i o to, co absolutne.

Kolejne wystąpienie, mgr Karoliny Dąbrowskiej, doktorantce Uniwersytetu Gdańskiego, zostało zatytułowane *O dobru triumfującym nad złem na przykładzie ikony Zwiastowania NMP*. Ikona Zwiastowania NMP jest jedną z ikon dwunastu wielkich świąt Kościoła Prawosławnego. Pierwsze ikony o tej tematyce powstały już w III wieku po narodzinach Chrystusa. Przedstawiają one Maryję, której objawia się Archanioł Gabriel, niosący wieść o Niepokalanym Poczęciu Jezusa. Magister Dąbrowska dokonała analizy Ikony Zwiastowania NMP oraz jej recepcji w późniejszej sztuce na podstawie dzieła Fra Angelico. Zdaniem Dąbrowskiej pozwala ono zaobserwować, jak późniejsze techniki i style malarskie przekazywały wartości towarzyszące wydarzeniu Zwiastowania, które było początkiem finalnego tryumfu dobra nad złem.

Mgr Krystyna Demkowicz pokusiła się o zaprezentowanie kategorii *Wzniosłości*

w sztuce starożytnej na wybranych przykładach rzeźby greckiej. Sztuka starożytna służyła celom religijnym podobnie jak rzeźba grecka okresu klasycznego (V wiek p.n.e.). Ewolucja formy, jaka następuje od czasów archaicznych, zmierza do realizmu i coraz większego oddawania szczegółu ludzkiego ciała i ruchu. Proces ten obserwujemy w ciągu całego V wieku przed Chrystusem. Niemniej cele sakralne pozostają wciąż na pierwszym planie. Najwybitniejszym artystą tego okresu i greckiej starożytności był Fidiasz, którego cała twórczość była określana jako wzniosła.

Pierwszy dzień konferencyjny zamykał referat, dr Oksany Korol z Lwowskiego Uniwersytetu Narodowego im. Iwana Franki, *Muzyczne wychowanie młodzieży na terenach Galicji na początku XX wieku: budowanie duchowości i świadomości kulturowej*. Dr Korol skupiła się na procesie wychowania muzycznego młodzieży galicyjskiej w pierwszej połowie XX wieku. W omawianym okresie szczególną uwagę poświęcono muzycznej edukacji na terenie miasta Stryj – jednego z najbardziej aktywnych miast pod względem propagowania i rozwoju kultury i duchowości, poprzez narodową sztukę muzyczną w warunkach środowiska wielokulturowego tamtych czasów. Zdaniem prelegentki aktywna działalność poszczególnych muzycznych instytucji i placówek obwodu Lwowskiego wniosła cenny wkład nie tylko w rozwój kultury muzycznej, lecz także w ogólne podniesienie poziomu świadomości i duchowości wśród miejscowej młodzieży.

Obrady plenarne w sesji trzeciej – *Liturgia-Sacrum-Cywilizacje* – wznowiono w następnym dniu (sobota, 21 października) o godzinie 8.30, referatem dra Cezarego

Kościelniaka (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu), pt. *Kryzys Kościoła w kontekście kryzysu sztuki sakralnej. Uwagi w kontekście „Ducha liturgii” Josepha Ratzingera*. Częścią kryzysu współczesnego Kościoła jest kryzys sztuki sakralnej i estetyki liturgicznej. Kluczowym dziełem teologicznym podejmującym to zagadnienie jest *Duch liturgii* Josepha Ratzingera, gdzie wskazuje się na indywidualizm i emotywizm w praktyce liturgicznej oraz oderwanie od logotypcznego źródła inspiracji sztuki sakralnej. Dr Kościelniak zaprezentował podstawowe tezy Ratzingera, odnosząc je jednocześnie do aktualnej kwestii kryzysu sztuki sakralnej.

Jako drugi w tej sesji wystąpił ks. dr hab. Józef Kożuchowski, reprezentujący Wyższe Seminarium Duchowne w Elblągu. Jego referat *Świętowanie – liturgia – sztuka* poruszał problem znaczenia świętowania i rozumienia oraz przeżywania dnia świątecznego. Swoją refleksję ks. prof. Kożuchowski snuł w kontekście rozważań Roberta Spaemanna i jego rozumienia liturgii Eucharystii (zwłaszcza analiz o transsubstancjacji – przeistoczeniu) i świętowania. Zdaniem niemieckiego myśliciela dyskusja na temat przeistoczenia, które jest szczytowym momentem Mszy Świętej, będzie trwać w nieskończoność. Dlatego na uwagę zasługuje to, że Spaemann w języku klasycznej filozofii Arystotelesa i św. Tomasza stara się wykazać, za jaki termin ujmuje najbardziej precyzyjnie to, co się wydarza w tym szczególnym momencie Eucharystii.

Dr hab. prof. UG Józef Majewski rozpoczynając sesję zatytułowaną, *Muzyka a sacrum i wychowanie*, podjął się refleksji nad muzyką Jana Sebastiana Bacha w kontekście Oświecenia. Swojemu referatowi nadał tytuł

Ad tuendam fidem. Muzyka Jana Sebastiana Bacha a Oświecenie. Wychodząc od myśli Witolda Lutosławskiego, który powiedział kiedyś: „Gdyby jakimś przewrotnym cudem odjęto nam to, co zbudowała w nas twórczość [Bacha] największego z geniuszów muzycznych ludzkości, nie moglibyśmy w tym spustoszeniu poznać samych siebie”, prof. Majewski pytał jak możliwa jest taka opinia w mocno zsekularyzowanej Europie, spadkobierczyni Oświecenia, tym bardziej, gdy uświadomimy sobie, że Bach w każdym calu był kantorem, kościelnym organistą, a za ostateczny cel swojej twórczości uznał – jak sam napisał – stworzenie „uregulowanej muzyki kościelnej, na chwałę Bożą”? Bach był krytykiem rodzącego się na jego oczach deistyczno-ateistycznego Oświecenia, stanął po stronie ortodoksyjnego luteranizmu – *ad tuendam fidem*, w obronie wiary w Jezusa Chrystusa, co Profesor Majewski wykazywał m.in. na przykładzie kilku Bachowskich utworów wokalnie-instrumentalnych, a szczególnie na przykładzie jednego z jego arcydzieł czysto instrumentalnych – *Musikalisches Opfer*.

Jako druga wystąpiła doktorantka Uniwersytetu Gdańskiego mgr Katarzyna Bogdanowicz, poświęcając wystąpienie *Scrutonowskiej interpretacji idei sacrum w operach Wagnera*. Zdaniem prelegentki *sacrum* ujawnia się, gdy Odkupienie angażuje zarówno śmierć, jak i miłość. Śmierć rzuca światło na życie w wieczności. Sama zaś miłość erotyczna pragnie doskonałego zjednoczenia kochanków w śmierci. Odniesienie do miłości erotycznej, jak i samo poczucie erotyki w kulturze zachodniej, przypuszcza mgr Bogdanowicz, związane jest z doznaniem wartości *sacrum*. Dzieje się tak po wielokroć w operze *Tristan i Izolda* Ryszarda

Wagnera, niemniej w takim kontekście pozostają także opery *Pierścień Nibelunga* oraz *Parsifal*. Prelegentka, powołując się na Rogera Scrutona, twierdziła, że we wskazanych Wagnerowskich operach, można mówić o ukrytym w muzyce *sacrum*. Scruton proponuje filozoficzną analizę trzech dojrzałych oper Wagnera w pryzmacie Kantowskiej soczewki, za sprawą której empiryczny świat zostaje przekroczony.

Prof. PWŹr dr hab. Jacek Aleksander Prokopski podjął temat „*Muzyka idei*”. *Mozart-Don Juan-Kierkegaard, czyli intermezzo estetyczno-religijne o poważnym charakterze*. Prof. Prokopski wyszedł od stwierdzenia, że nasza zachodnia cywilizacja zrodziła się z hellenckiego i judeochrześcijańskiego nurtu kulturowego. Pierwszy jest bardziej estetyczny, drugi zaś bardziej religijny. Przy czym obydwie są niezbędne dla kompletności ludzkiego życia. Zarówno zdolność do tego, co estetyczne, jak i do tego, co religijne, zostały dane człowiekowi przez Boga, obie więc należy pielęgnować i rozwijać. W opinii prelegenta nikt nie akcentuje tego tak mocno, jak duński myśliciel Søren Kierkegaard. W *Stadiach erotyki bezpośredniej* filozof snuje rozważania na temat idei i medium w sztuce. W jego przekonaniu najbardziej abstrakcyjną jest idea genialności zmysłowej, którą uosabia uwodziciel, będący „inkarnacją ciała”, czyli „uduchowieniem ciała przez własną duszę ciała”. Formą równie abstrakcyjną jest muzyka, w swym „falowaniu” i „spadaniu” oddająca wieczne zawieszenie bohatera, np. opery, pomiędzy bytem Idei a bytem zsubiektywizowanym, egotycznym, niemal animalnym. Muzyczne dzieło Mozarta *Don Juan*, twierdzi Prokopski, winno być słuchane, nie opowiadane, wówczas jego Mozartowskie operowe uosobienie można będzie uznać za nieśmiertelne i ponadczasowe.

W swej językowej niepochwytności sięgające Absolutu – samego Boga.

Wystąpienie prof. UG dra hab. Józefa Tarnowskiego, *Wlastimil Hofman (1881–1970) – malarz ciężkości kulturowej*, zamykało sesję III. Zostało przedstawione nie tylko życie tego mało znanego polskiego artysty, lecz również jego sylwetka artystyczna, która wyraźnie wpisywała się w tradycję realistyczną z pewnym impresjonistycznym zacięciem. Wśród obrazów Hofmana na szczególne wyróżnienie zasługują dzieła o tematyce religijnej, traktowanej indywidualnie i poetycko. Po II wojnie światowej Hofman zamieszkał w Szklarskiej Porębie i nie dołączył do socrealizmu, lecz pozostał poza głównym nurtem, wierny wcześniejszemu sposobowi malowania i tematyce, w dużej mierze religijnej. Podsumowując prof. Tarnowski stwierdził, że twórczość tego artysty, to znakomity przykład wierności wobec tradycyjnej kultury artystycznej, traktowanej w sposób twórczy i oryginalny, w opozycji tak do rodzącej się spontanicznie kultury modernistycznej, a potem do narzuconej przez władze kultury socrealistycznej, jak i do socmodernizmu.

Sesję piątą – *Sztuka słowa i sztuka słowa a religia i cywilizacja* – zainicjowało wystąpienie dra Tomasza Kąkółka z Uniwersytetu Gdańskiego, zatytułowane *Poezja mistyczna Baba Tabera*. Baba Taher był jednym z pierwszych wielkich perskich poetów sufiickich. Wśród wielu tematów jakie podejmowała „religijna literatura piękna” tego nurtu islamu, można odnaleźć nie tylko refleksję na temat miłości, śmierci i przemijania, pytania o zło, ale zarazem pewne kontrowersje wokół „ortodoksyjności” wyrażonych w niej myśli: domniemany panteizm czy nawet amoralizm, bądź hedonizm.

Pozostając w kręgu duchowości islamskiej dr Zbigniew Landowski (Uniwersytet Gdański) wygłosił rzecz o *Sztuce baha’i jako wyrazie religijnego sacrum*. Wiara baha’i jako konfesja synkretyczna wypracowała w swoim dorobku kulturowym specyficzny rodzaj sztuki sakralnej, przejawiający się przede wszystkim w sztukach plastycznych i architekturze. Istotą przejawów *sacrum* w artefaktach stała się dla wyznawców wiary Baha’i architektura, w tym zieleń. Ukazano wyjątkowe formy symboliki *sacrum* w architekturze i jej fenomeny, np. metafizyczną symbolikę zwierciadła, czy ogrodów. Styl sztuki sakralnej Wiary Baha’i, ma cechy minimalistyczne i zindywidualizowane.

Prof. UG dr hab. Elżbieta Mikiciuk mówiła *O naturze zła i jego przezwyciężeniu na przykładzie staroruskiej ikony Zstąpienia Chrystusa do otchłani ze szkoły mistrza Dionizego*. Teologowie prawosławni, tacy jak o. Sergiusz Bułgakow i o. Paweł Florenski, głoszą, że zło to „ontologiczny minus”, pozbawiony „prawdziwej rzeczywistości”, własnej natury. Profesor Mikiciuk na przykładzie staroruskiej ikony, „Zstąpienia Chrystusa do otchłani” ze szkoły mistrza Dionizego, opisała symbolikę zła i jego przejawów. Postacie czarnych demonów, uosabiają m.in. smutek, rozpacz, nienawiść, wrogość, śmierć, rozpad, nieczystość, obłudę i pychę. Upadłe anioły ukazane są z profilu, gdyż utraciły swoje oblicze, a więc zdolność budowania relacji miłości. Są czarne (stanowią „negatywy” świetlistych aniołów), a zatem „odwrócone” od Bożego światła, duchowo martwe. Ukazane w sposób karykaturalny, zastygłe w pokracznych, groteskowych pozach, stanowią zaprzeczenie osobowej pełni, są wynaturzeniem istnienia, „rakiem” dobra. Piekielna otchłań, w której

są pogrążone, to stan pustki i braku miłości, odrzucenia Boga. Demony dżgane są przez anioły, znajdujące się w jasnej mandorli, otaczającej Zbawiciela zstępującego do otchłani. Każdy z aniołów trzyma w ręku buławę, symbolizującą władzę poszczególnych cnót i wartości duchowych, wśród których odnajdujemy np.: radość, szczęście, miłość, mądrość, rozum, czystość, pokorę czy prawdę. Jezus, zstępujący do otchłani, wyzwala z niewoli śmierci Adama i Ewę, daje im nowe, przemienione istnienie i pociąga ku Sobie. Uwalnia człowieka od demonów, które na nim „pasożytowały” (same nie posiadając niezależnego, samoistnego bytu). Pozostają one w otchłani nieistnienia, podobnie jak szatan, spętany łańcuchami, unieruchomiony, pozbawiony mocy.

Z kolei dr Michał Wróblewski z Uniwersytetu Gdańskiego zajął się problematyką *Piękna w światopoglądzie Jerzego Prokopiuka*. Jerzy Prokopiuk jest tłumaczem, znawcą ezoteryki oraz osobą otwarcie przyznającą się do gnostycznego światopoglądu, zwanego przez niego spirytualnym holizmem (teoantropocentryzmem). Prokopiuk, twierdzi Wróblewski, inspirowany jest głównie antropozofią Rudolfa Steinera, lecz także psychologią głębi Carla Gustava Junga oraz antycznym gnostycyzmem. Punktem wyjścia dla jego poszukiwań jest człowiek pojęty jako symbol. W nawiązaniu do koncepcji symbolu Paula Tillicha, gnostyk uważa, że człowiek jest symbolem, wskazującym na istotę rzeczywistości, jaką jest według niego duch. Poznawanie rzeczywistości duchowej, według Prokopiuka określanej również mianem *sacrum*, prowadzi do nieortodoksyjnej wizji Boga. W wizji tej Bóg wielu kosmosów góruje nad Bogiem religii ortodoksyjnych, czyli nad Demiurgiem tego świata. Do atrybutów

Boga między innymi należą piękno i twórczość. Człowiek poprzez obcowanie z pięknem i szeroko pojętą twórczością, przekształca swoje myślenie, nadając mu imaginatywny czy też symbolowy charakter, prowadzący do gnozy. Gnoza zaś, w jego opinii, stanowi transracjonalny rodzaj poznania Boga, istoty świata i siebie samego, poprzez bezpośrednie doświadczenie wewnętrzne. Owo doświadczenie nie może być dane spontanicznie, lecz raczej jest rezultatem wysiłków, obejmujących różnego rodzaju ćwiczenie i medytację. Takim systemem medytacyjnych treningów jest między innymi antropozofia, przekształcająca ludzkie myślenie, uczucie i wolę. W treningu antropozoficznym duże znaczenie posiada obcowanie ze sztuką, a sam Steiner może również uchodzić za interesującego artystę jako chociażby architekt, rzeźbiarz czy twórca dramatów misteryjnych. Dlatego Prokopiuk niemało miejsca w swojej eseistyce poświęca twórczości inicjacyjnej, przede wszystkim literaturze, uważając za Novalisem, że najwspanialszym dziełem człowieka jest on sam, gdyż pracując nad sobą, staje się współpracownikiem Boga.

Dr Katarzyna Linda-Grycza (Uniwersytet Gdański) w referacie *Między sacrum a profanum – zjawisko ikonopisania we współczesnej Polsce*, stwierdziła że ikona odpowiada współczesnej, wizualnej, postmodernistycznej wrażliwości. Sukces, jaki osiągnęła w ostatnich dziesięcioleciach na Zachodzie, należy w dużej mierze przypisać kulturze obrazkowej, w której aktualnie żyjemy. Kulturę współczesną w świecie zachodnim, również i w Polsce, wypełniają kolorowe, dopracowane wizualnie reklamy, opakowania produktów itp., a ich formę dyktują prawa rynku. Nawet tzw. *mass media* i *social media* z formy tekstowej coraz intensywniej

przekształcają się w produkty obrazkowe: czaty i fora internetowe wyparł Facebook, zaś ten nieubłaganie ustępuje miejsca obrazkowemu Instagramowi. Jest to wynik globalizującego się społeczeństwa, nastawionego coraz intensywniej na wizualną stronę świata, a także coraz bardziej wszechobecnego prawa rynku. Jednym ze zjawisk społeczno-kulturowych, które coraz wyraźniej obserwować można we współczesnej Polsce w przestrzeni tak sakralnej, jak i poza sakralnej, jest renesans zainteresowania ikonopisaniem, które również nie pozostaje obojętne

na ww. zmiany. Z jednej strony rośnie liczba pracowni oferujących „ręcznie pisane ikony”. Z drugiej strony sztuka tworzenia ikon przestała być domeną tylko profesjonalistów – mnożą się kursy, warsztaty przeznaczone „dla każdego”, a ich organizatorzy zapewniają, że nie trzeba posiadać zdolności artystycznych, by wziąć w nich udział i ikonę „napisać”. Ikonopisanie we współczesnej Polsce to zjawisko oscylujące pomiędzy światem *sacrum* a *profanum*.

Opracowała Maria Urbańska-Bożek